



MKS Basket Szczawno Zdrój zwycięzca turnieju U15

Szósty turniej U15 odbył się w Zgorzelcu. Zawodnicy grali w nowoczesnej hali dla ponad 3500 widzów, co z pewnością było dla nich ciekawym doświadczeniem. Turniej obfitował w tak wiele zmian, że jeszcze przed ostatnim meczem nie było jasne, kto zajmie miejsca w finale.

W pierwszym meczu turnieju gospodarze, PGE Giek Turów Zgorzelec zmierzyli się z późniejszym zwycięzcą turnieju, MKS Basket Szczawno Zdrój. I jako jedyni w turnieju pokonali ich różnicą prawie dwudziestu punktów. W drugim meczu mogliśmy oglądać pojedynek czeskich drużyn, a konkretnie BK VIVIDBOOKS Pardubice i Sokol Pražský. Pardubicka „Beksa”, która jest nieco bliżej Zgorzelca niż „Sokolici”, wydawała się być bardziej świeża i odniosła dość pewne zwycięstwo różnicą ponad dwudziestu punktów. W kolejnym meczu młodsza drużyna gospodarzy, która zakończyła turniej z powodu nieobecności jednej z niemieckich drużyn, dzielnie stawiała opór bardziej zaawansowanemu przeciwnikowi, również pochodzącemu z Niemiec, czyli zespołowi HAKRO Merlins Crailsheim. Brak doświadczenia gospodarzy był widoczny, a „Magicy” mieli stosunkowo łatwą drogę do zwycięstwa.

W sobotni poranek drużyna „Sokolika” rozegrała wyrównany mecz z polskim MKS Basket Szczawno Zdrój. Po pierwszej kwarcie „Sokoliki” prowadziły kilkoma punktami, później mecz się wyrównał. Sokolikom nie udało się jednak pokonać polskiej defensywy i ostatecznie przegrali mecz różnicą ośmiu punktów. Kolejną drużyną, która wpadła w „sznur” polskiej obrony strefowej, była „Beksa”. Ten typ obrony, praktycznie niespotykany w krajowych rozgrywkach, zmusił ich do wielu porażek, które polski przeciwnik w pełni wykorzystał i wygrał różnicą dwunastu punktów. To mocno zdezorientowało tabelę, gdyż trzy drużyny mają na koncie cztery zwycięstwa i jedną porażkę. Niedzielny program zapowiadał się więc ciekawie.

I tak się stało. Najpierw senna „Beska” przez połowę meczu ryzykowała swoją pozycję w tabeli, przegrywając z magikami z Crailsheimu. Entuzjastyczna drużyna niemiecka potwierdziła swoją jakość i solidnie rozgromiła czeską drużynę. W końcu „Beska” otrząsnęła się i potwierdziła swoje papierowe przewidywania. Teraz musiała czekać do ostatniego meczu „Sokolików” z gospodarzami, ponieważ tylko porażka Czechów gwarantowała zwycięstwo w turnieju. Sokoliczki z kolei musiały pokonać gospodarzy, aby zdobyć brązowe medale. W międzyczasie rozegrano jednak mecz między młodszą drużyną gospodarzy a późniejszym zwycięzcą MKS Basket Szczawno Zdrój. Teraz nadszedł ostatni mecz turnieju, który oferował wszystko, czego można oczekiwać od koszykówki. Dramat, zwroty akcji, świetne występy, smutek, łzy i wielka radość. W pierwszej połowie meczu Sokolowie zmagali się z wieloma faulami osobistymi, którymi sędziowie ich „nagrodzili”. Nawet pod tą presją wynik był niemal wyrównany w połowie meczu. Trzecia kwarta nie była dobra dla czeskiej drużyny, a po niej gospodarze, grając aktywnie i euforycznie, cieszyli się siedemnastopunktową przewagą. Wydawało się, że decyzja została podjęta. Zupełnie inny Sokol Pražský, który grał już osłabiony przez niektórych zawodników faulami osobistymi. Można powiedzieć, że nastąpił „bunt ławki rezerwowych”, zawodnicy walczą o życie i na ostatnie półtorej minuty przed końcem po raz pierwszy wychodzą na prowadzenie. Kolejny gwizdek sędziego niemal powalił ich na kolana, kolejny faul osobisty, kolejny „sfaulowany” zawodnik i w meczu pozostało tylko czterech zawodników. Myślę, że nawet sami zawodnicy nie wiedzą, jak udało im się w euforii obronić przewagę gospodarzy i dzięki wygranej zaledwie jednym punktem mogą świętować zdobycie brązowych medali. Gospodarze są smutni ze zdobycia „kartoflanych medali”. To zwycięstwo „Sokolów” zepchnęło „Bekse” na drugie miejsce w turnieju, dzięki gorszemu meczowi z polskim MKS Basket Szczawno Zdrój.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. MKS Basket Szczawno Zdrój (Polska)

2. BK VIVIDBOOKS Pardubice (Czech Republic)
3. Sokol Pražský (Czechy)
4. PGE Giek Turów Zgorzelec (Polska)
5. HAKRO Merlins Crailsheim (Niemcy)
6. PGE Giek Turów Zgorzelec 'B' (Polska)

Nagrody indywidualne otrzymali następujący zawodnicy:

Najbardziej wartościowy gracz:

Piotr Resiak (MKS Basket Szczawno Zdrój)

Drużyna gwiazd:

Tobiáš Tulis (BK VIVIDBOOKS Pardubice)

Adam Horčíčka (Sokol Pražský)

Mateusz Sawicki (PGE Giek Turów Zgorzelec)

Mika Rossmanith (HAKRO Merlins Crailsheim)

Alan Furmański (PGE Giek Turów Zgorzelec 'B')

Najskuteczniejszy strzelec turnieju:

Piotr Resiak (MKS Basket Szczawno Zdrój) – 135 punktów (27,0 punktów na mecz)

Na stronie można znaleźć wszystkie wyniki, wraz ze statystykami, a także bogatą galerię zdjęć.

Odwiedź także sekcję wideo lub nasz kanał na YouTube.

translated by 

25.11.2025

autor: Jiří Pavýza | język: cs